

Sprawa wydm piaszczystych w Sejmie krajowym.

Niebaczna gospodarka leśna za dawnych lat ogołociła we wielu powiatach naszego kraju wielkie obszary piaszczyste, które nietylko są same bezużyteczne, ale oprócz tego stają się często

groźne dla sąsiednich ról a nawet osad. wiatrem bowiem unoszone miałkie piaski tworzą wydmy, posuwające się zwolna, ale statecznie niszcząco działające, pod grubym bowiem całunem piasku, nieraz piętrzącego się w spore wzgórza, przepada na zawsze płodna, nieraz wiekową usilną pracą do urodzajności doprowadzona ziemia, nierzadko zanikają źródła i potoki, przy których powstawały osady, a zdarzało się, że ogrody i chaty zasypywała wydma. W powiatach posiadających ruchome, wydmiste piaski, nie trudno o rozliczne przykłady pustoszącego działania postępujących piaszczystych wydm.

Spostrzeżono to od dawna i już przed kilkudziesięcioma latami zarządził był Rząd w niektórych okolicach zalesienia piasków, jak tego mamy przykład w najbliższym sąsiedztwie Lwowa w Brzuchowicach, gdzie w lesie sosnowym około 70 letnim widać ślady prac wykonanych celem powstrzymania pochodzenia ruchomych piasków, widoczne zaś dotąd miejscami rzędowe rozstawienie drzew, zdradza sztuczne zalesienia. Usiłowania te nie rozszerzały się jednak na cały kraj i zresztą nie trwały długo, ze zmianą bowiem osób, zapomniano o pustkach piaskowych, udało zaś próby zalesień nie znalazły naśladowców, owszem przez długi szereg lat mnożono jeszcze dalej pustki piaszczyste. W ostatnich jednak dziesiątkach lat szkody stały się za widoczne i za dotkliwe, w skutek czego poruszono sprawę zalesień piasków ponownie i tak skutecznie, że już obecnie mamy kilkunastoletnie zalesienia rokujące dobrą przyszłość, około czego wielkie zasługi położył śp. Hołowkiewicz jako gorliwy rzecznik a razem niegdyś kierownik zalesień wydm piaszczystych.

Wielkie obszary są jednak jeszcze puste a i te które zostały zalesione, gdyby pozostawały bez dozoru i poprawek często koniecznych, mogłyby zniszczyć a to musiałoby nastąpić, gdyby kraj i rząd nie wspomagały usiłowanych lub zamierzonych zalesień i gdyby organa urzędowe powołane do czuwania nad tego rodzaju sprawami nie chciały się nimi zajmować. To ostatnie przypuszczenie jest jednak niedopuszczalne, nie ma bowiem wątpliwości, że c. k. krajowy Inspektorat leśny będzie się jak dotąd opiekował wydmami piaszczystemi, rządzące zaś koła tak autonomiczne jak państwowe, nie wypuszczą z uwagi sprawy, mającej tak wielkie ekonomiczne znaczenie, jak zalesienia bezużytecznych lub ruchomych piasków.

Pomimo tak oczywistych wskazówek, że prace przed niewielu latami systematycznie rozpoczęte i wielostronnie uwieńczone najpomyślniejszymi rezultatami nie będą lekkomyślnie zaniechane tem bardziej, że początkowa niechęć ludności wiejskiej do zalesień, potęgowana wtedy miejscami aż do gwałtownego oporu nietylko została przełamana, ale owszem miejscami rozbudziło się między włościanami prawie zamiłowanie do zalesień, zaczęły się jednak odzywać pesymistyczne głosy o zapatrywaniach reprezentacyi

krajowej na sprawę zalesień. Wprost wyrażano nawet nieraz obawy, że Sejm nie uchwali środków na dalszą pracę i że przerwa w tychże zmarnuje dotąd praktyką wyrobione siły fachowe, które zmuszone będą rzucić się na inne pole zajęć. Gdyby zno wu kiedyś podjęto nanowo sprawę zalesień, okazałyby się brak wyrobionych ludzi i trzebaby było jak przedtem na próby wydawać pieniądze i tracić czas. Na szczęście obawa, że tradycya pracy i doświadczenia zerwaną zostanie, okazała się płonną, Sejm bowiem na wniosek komisji gospodarstwa krajowego powziął w sprawie zalesienia wydm piaszczystych następujące uchwały:

1. Sejm uchyla uchwałę swoją z 12 lutego 1894, którą wyznaczył na koszta dalszego zalesienia wydm piaszczystych w powiecie niskim kwotę 2480 złr., płatną w czterech rocznych ratach po 620 złr., począwszy od 1 stycznia 1894.

2. Sejm uchyla uchwałę swoją z 29 listopada 1890 roku, którą wyznaczył na koszta zalesienia wydm piaszczystych i nieużytków dla okręgu roboczego jarosławsko-cieszanowskiego kwotę 2800 złr., rozłożoną na lat 7, począwszy od r. 1891 po 400 złr.

3. Sejm wyznacza na koszta dalszego zalesienia wydm piaszczystych w powiatach: Cieszanów, Jaworów, Mościska, Rawa, Sokal, Nisko i Tarnobrzeg, kwotę 25000 złr., płatną w 10 ratach rocznych po 2500 złr., począwszy od 1 stycznia 1896.

4. Na wypłatę wyżej wymienionej subwencji otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 2500 złr. i kwotę tę wstawia do rubryki XV budżetu na rok 1896.

5. Sejm upoważnia Wydział kraj. do wypłacenia subwencji powyższej pod warunkiem że:

a) właściciele wydm piaszczystych, które mają być zalesione, dostarczą bezpłatnie potrzebnej robocizny do wykonania wszelkich prac około projektowanych zalesień, niemniej grunt pod szkółki i potrzebny do ogrodzenia materiały;

b) że rząd będzie utrzymywał swoim kosztem pomocników lasowych fachowo wykształconych, którzyby pod nadzorem techników inspekcji leśnej pracami około zalesienia kierowali, a nadto Wydziałowi krajowemu zastrzega się prawo ingerencji i kontroli co do sposobu użycia subwencji z funduszu krajowego, niniejszą uchwałą wyznaczonego.

Uchwalona kwota jest w zestawieniu z rozległością zadania, co prawda bardzo małą, ale zawsze jako pomoc ma wielkie znaczenie, bo ciągłość prac nie będzie przerwana.